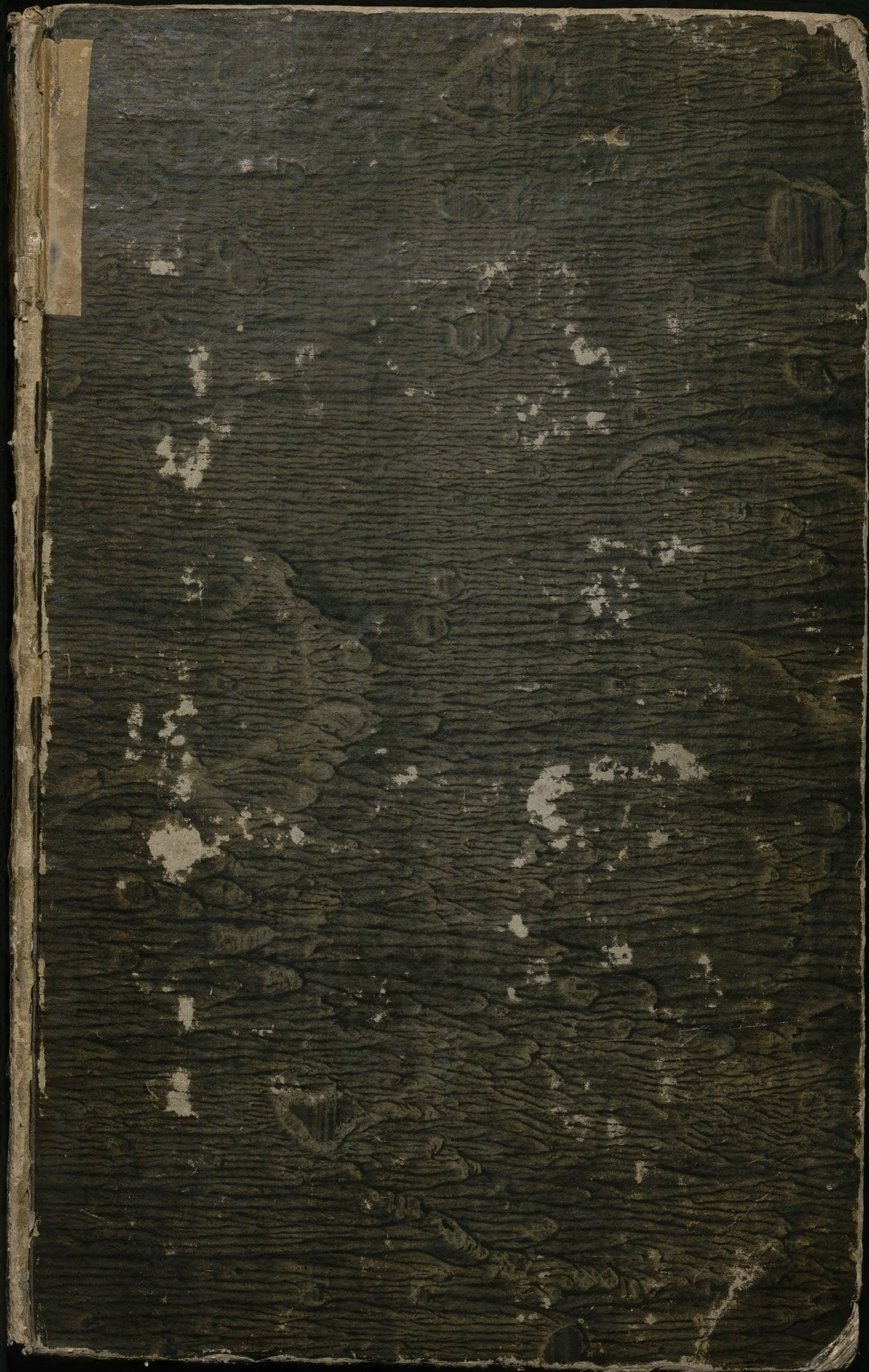



V
B
J
C
8957

GŁOS
J. O. XIĘCIA
PANA
KRAKOWSKIEGO,
NA SESSYI SĘYMOWEY
26. 8br: 1786.
W ZŁĄCZONYCH IZBACH
MIANY.

NAYIAŚNIEYSZY KROLU PANIE NASZ MIŁOŚCIWY

CNotą było Polakow, bydź zawſze ſtałym w niepodległości, czůłym w obowiązku wdzięczności za dobre czynienie. Krolowie naſi ceniąc pierwſze, drugie niezawodnie zapewniali dla Tronu Swoiego.

Racz te oboie W. K. M. P. M. M. przyiąć w nayſzczerſzym oświadczeniu, gdy mnie z dwudzieſto dwoch letniego poſiadania pierwſzego Prowincyi Wielko-Polſkiey Krzeſła, na czele Senatu Swieckiego dobrotliwie oſadziłeś.

Dałbymi Bog, żebym na tym Stopniu, pod dozorem W. K. Mci, i Oyczyzny moiey, to mogł zyſkać zaświadczenie, ktore Pradziad moy Staniſław Jabłonowſki pod Panowaniem Jana Trzeciego, prawych uſług, w dziewięciu Konſtytucyach otrzymał. Weſprzey dobry Krolu, ten zamyſł dobrey intencyi, a mnie utwierdź, uſty z ſercem zgadzaiące ſię ucałowaniem Ręki Krolewſkiey. *Manus Moyſis Vexillum populi.*

PRZESWIETNE ZGROMADZONE STANY.

Lubo powinności Senatu zwolnione zoſtały w Przyſiędze radzenia, przez uſtawę Rady Nieuſtaiącey, i wychodzące od Tronu propozycye nam podane, nie iuż do roztrząśnienia Senatu, iako bardziey do Stwarzaiącey Samo-władności Izby Poſelſkiey ſą zachowane, z ktorą zdania naſze łączyć winniśmy; przeto, i przez winne uſzanowanie tego Cnego Stanu ktory był zawſze tarczą i duchem tego wolność kochaiącego Narodu, zatrzymuiąc zdanie moie do rezolucyi Proiektow; w drugim tylko obowiązku, *quid quid nocivi ſcivero, avertam,* wypełniam powinność moią.

Rezolucye Rady między Seymem tylko a Seymem ustanowioney, gdy nie są approbowane wyraźnie prawodawczą ustawą, czy mogą bydź prawidłem następuiącym Radom? a dopieroż dla Juryzdykcyow trzebaby iasnego ostrzeżenia, że są tylko zbiorem Archivi, i informacyą przypadkowi służącą.

Ponieważ Elekcye znaczny czas Seymu zaymuią, czyby examina tak Departamentu Woyskowego, iako i Kommissyi Skarbowey, z iednego Seymu wyznaczone dopiero pod Rezolucyą następnego, niemogły przychodzić? Wszak powinny i dokładnieyszy dozor Rzpltey, nietylko ustanowi większy szacunek dobrą myślą pracuiącym, ale i większą w wykonywaiących sprawi pilność, gdy przez dokładnieysze swych czynow roztrząśnienie, niezwolnieią w ochocie dobrego czynienia. Niedozorem i Cnota opuszcza się, gdy właściwego nieodbiera szacunku.

Wszystkie Państwa dystyngwuią się, w tym Wieku, szczegolnieyszym oszczędzeniem wydatkow publicznych. My od kilku Seymow mamy zbywaiące remanenta, ktore niedostateczne ieszcze na doprowadzenie Woyska do Komputu, iuż od lat dziesięciu nam pozwolonego.

Gdybyśmy odtąd przysposabiany, a co raz powiększany, z takowego remanentu, widzieć mogli Kapitał, mogłby on przynaymniey Kommissyą Skarbową uczynić tak zdolną, żeby pomnażała Intraty Kraiowe bez uciemiężenia mieszkańcow, iakie iest w Administracyi Tabaki, Loteryi, i innych z Handlu wypływaiących dochodow; na koniec i zamożną do ustanowienia Banku publicznego. Co ieżeli się opoźniło, nadgrodzonym teraz bydź może.

Niemasz Prześwietne Stany, Kraiu, żeby w nim uciśniony Obywatel do rządu swego niemiał ucieczki. Są w każdym dwie powinności: posłuszeństwo dla rządzących, sprawiedliwość od rządu. Departament sprawiedliwości, zatrudniaiący się tłomaczeniem Prawa, sądzę żeby mogł, prawdziwie chcąc, choć ieden w przeciągu tylu lat, zapewnić lub ostrzedz Seymuiące Stany, czyli Juryzdykcye pod dozor iego zostawione wykonywaią swoią powinność? ieżeli zbyteczney parcyalności, albo gorszącey obyczayności, niepodpadaią naganie? ieżeli wołaiących o krzywdę niemasz w Kraiu.

Te z powołania moiego przełożywszy uwagi, dziękuię Jmci Panu Rybińskiemu Posłowi Kiiowskiemu, iako tegoż Woiewodztwa Obywatel, że krzywdy ktore ogulnie ponosiemy, tak Obywatelsko Seymuiącym Stanom przełożył. Nic więcey przychylone Wiekiem osoby pocieszać niemoże, iak widzieć w następnych że są Polacy. Krolu Nayiaśnieyszy! nieoddalay dobroci Serca Twego i pamięci nad tym Narodem. Wszak celnieysza daleko mieć sposob Krolowania nad wolnemi sercami, niżeli rządzić niewolnikami.

---

w Drukarni Piotra DUFOUR, *Konsyliarza Nadwornego J. K. Mci. Dyrektora Drukarni Korpusu Kadetow, i Uprzywileiowanego na* Awizki *czyli* Doniesienia *tygodniowe.*



